

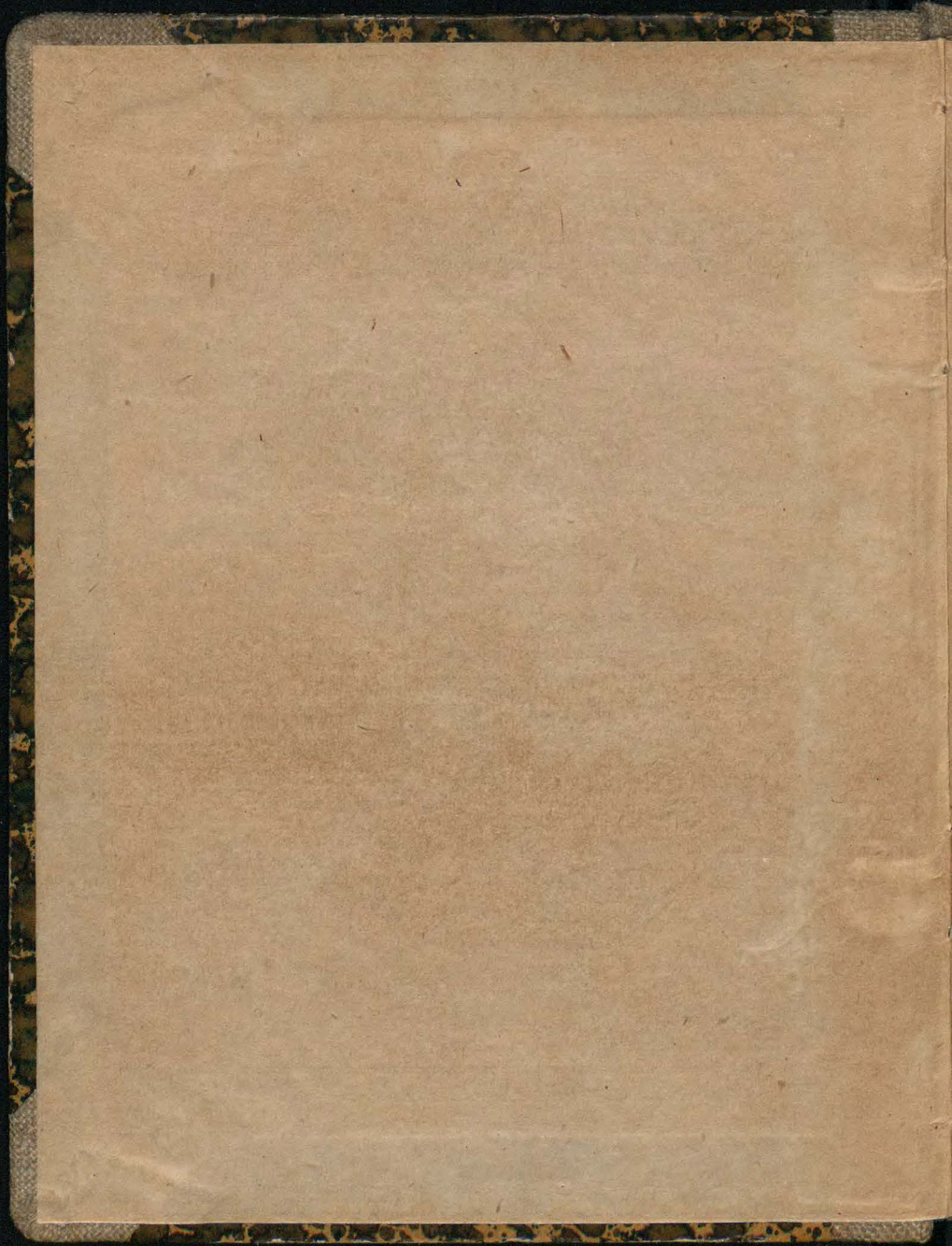


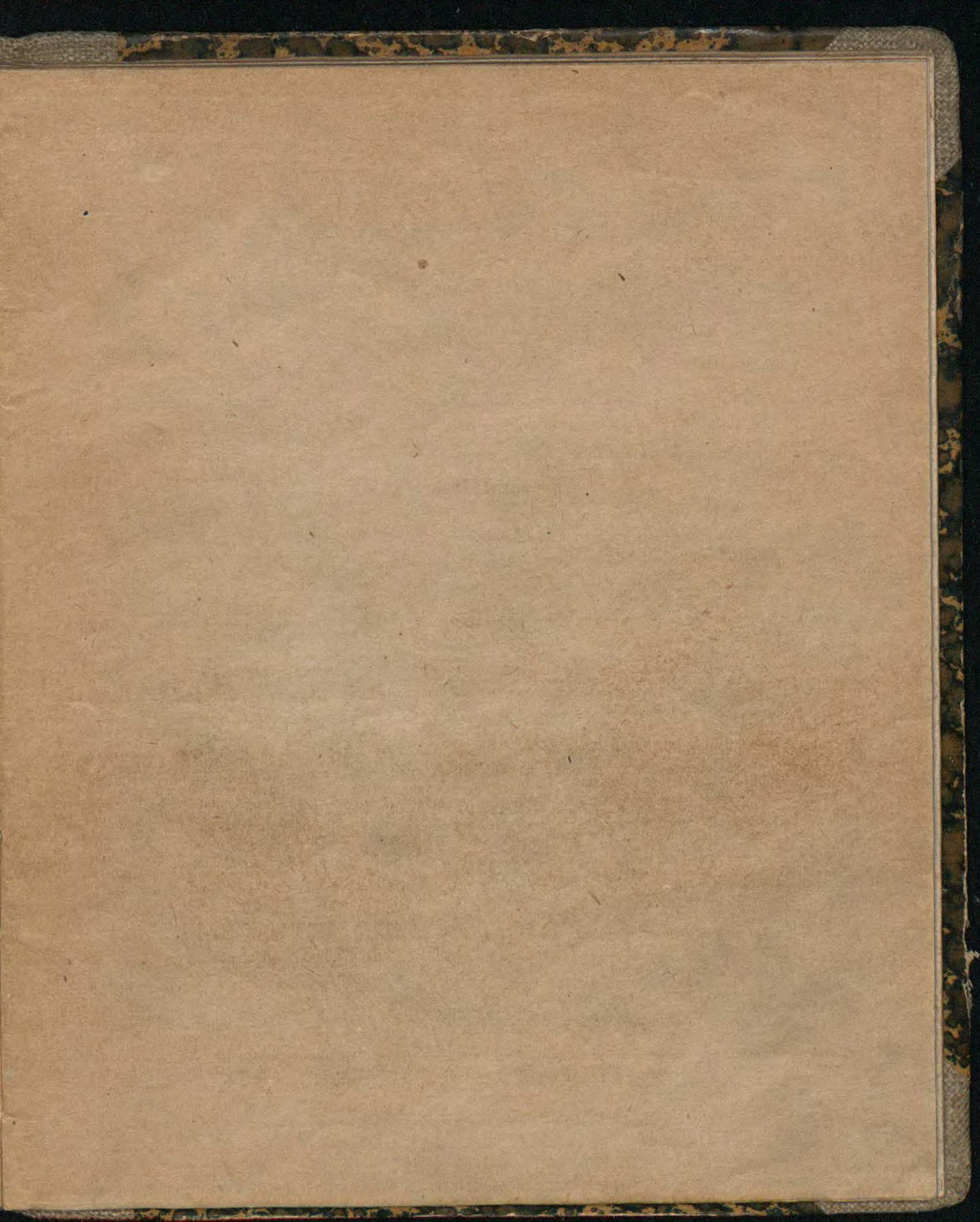
BIBLIOTHEC.
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS.

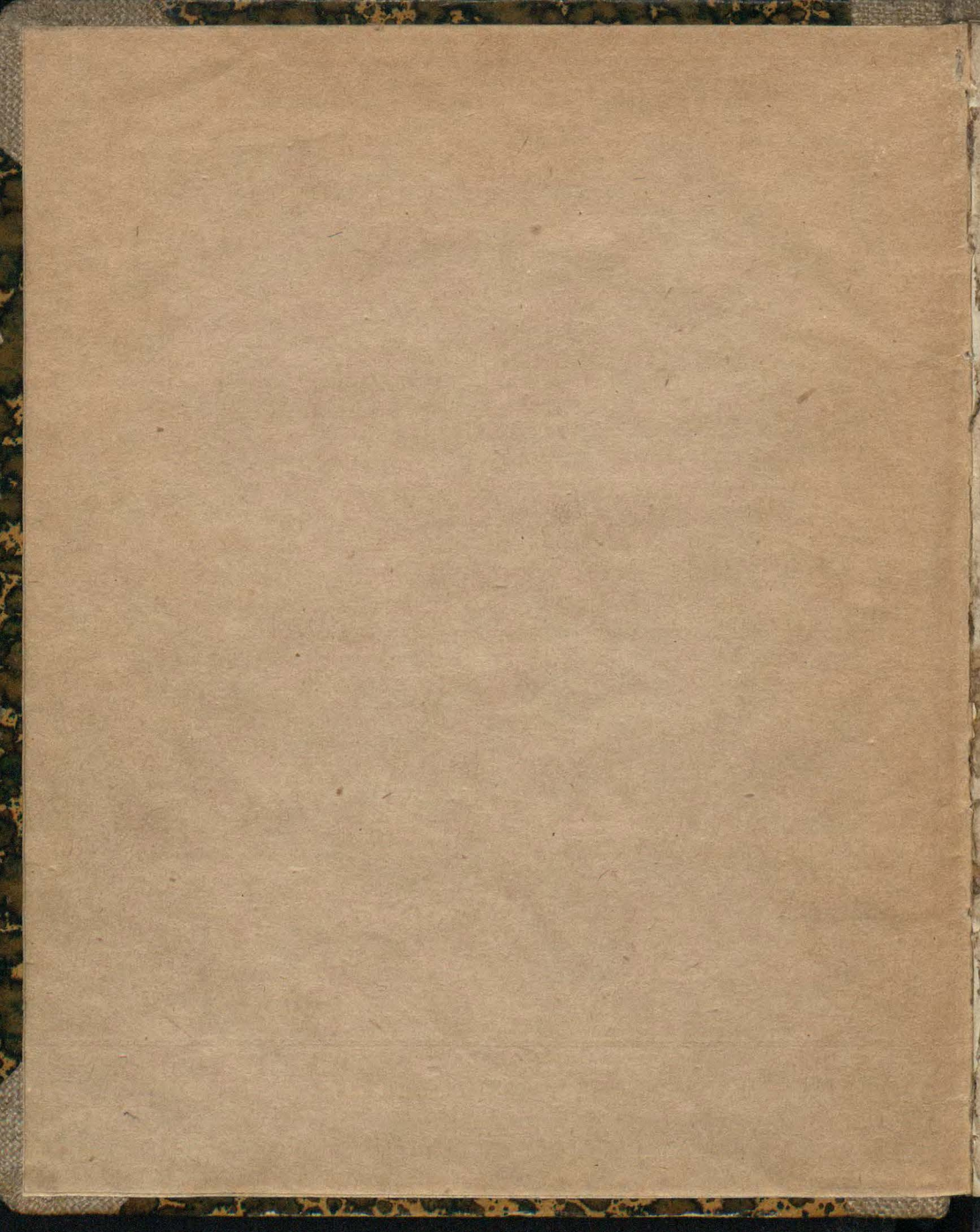
585406

Mag. St. D.

1







NAUKA,

jáko o dobrým

tákže o zlým užpováníu

Proštku Tabákového:

przypnu

Zárt piękny o Tábáce dymney.

I. S. [ehlichting]



Roku M. DC. L.

SENECA Epistol: XXXIX.

INania & ex libidine orta sine termino sunt: necessaria metitur utilitas: supervacua quò redigis? Voluptatibus utiq; se immergunt, quibus in Consuetudinem adductis, carere non possunt, & ob hoc miserrimi sunt, quod eò pervenerunt, ut illis, quæ supervacua fuerant, facta sunt necessaria. Serviunt itaque Voluptatibus suis, non fruuntur, & mala sua (quod malorum ultimum est) amant. Tunc autem consummata est infelicitas, ubi turpia non solum delectant, sed etiam placent, & desinit esse remedio locus, ubi, quæ fuerant vitia, mores sunt.

585.406

I

BIBL. JON.

1969 K 525 St. Dr.



Tat kilka już przeszło / iáská ry
 Czytelniku / widzác jako Narod Niemiec-
 ki zbyt wielka chęcia jąc się był Prostkú
 Tabákowego / zporządzonego do pobu-
 dzenia kichánia zázywác; á yż zwietsza u-
 tráta niż z jakim pozytkiem z diowia swe-
 go / zázywác tego przestác niechciác / tédym
 jezýkiem Niemieckim / wydał był S-ript,
 w którym Prostkú Tabákowego / gdy go
 kto przystoynie zázywá / skutek osobliwy; jako też è contra, gdy go
 kto zázywá niebácznie y swawolnie / że to skody wielkie pobudza
 y przynosi / dowodniem wyrażil : Chcąc tym / ktorzyby potrzebo-
 wali takiego órzodku (ponieważ w używaniu onego złe sobie po-
 stepują / y nie jeden tego przyplácil utrátá zdrowia swego) jasnie
 pokázác / kiedy y jakoby tego Prostkú mieli zázywác albo nie zá-
 zywác.

Tymi czasy przypátrujác się pilnie temu / obaczytem że já-
 ko Narod Niemiecki / tak włásnie y Polski zákochal się wrey nie-
 fczesney Tabáce / że już (innych stanów nie tykając) niemási ani
 chłopká / ani sliśá / bá co wietśá / ani nalizśwego zebraťá / któryby
 Pudelká Tabaki / choć mu ná chlebie z chodzi / sobie zporządzić
 nie miał. Wto się teraz / że tak rzeké / á bodaj co zbladze / w Pol-
 sce dzieje / co owo piśe Bernhardus Paludanus o Indyjskich ludziách /
 że ustawicznie Torbeczké z susonym liściem Tabákowym nápe-
 niona przy boku swoim nosá / Vixq; ullus, jako Neander Tabacolog:
 p. 41. & 42. piśe / ex barbaris offenditur, è ejus collo tabaci fasciculus conglomeratus cum infundibulis & palma folijs non pendeat, qvi etiam cum familiaribus colloquens fumum continuè per nares labiaq; velut è thuribulo ad ecstasin usq; non exhalet; Że się
 też Polacy z Prostkem Tabákowym podobnym temu obyczajem
 obchodzą. Posukaj w Umaliách / w Szabeltásách / w Kalez-
 tach /

tach / w Kobielać / w Torbách / w Tajstrách / pewnie znaydziesz przy infych rzeczach trabke Tabáku : z najdziesz y to w Polsce / ze kiedy nich z soba kilka siedzi / tedy jedni rozmawiaja / á drudzy Prošek Tabákowy / z jakaś uciecha swoja / tchem ciągną w nozdrzá. Przeróż za rzecz slusna y wielce potrzebna z nálaztem to / abym też krotko y sumownie Polskim jezzykiem porzadnego y przystojnego uzywania Tabáki pożytek y skutek / á przeciwko temu / zlego y nie przystojnego oney uzywania wielka škoda ktora z tad pochodzi / znacznie opisal y wyrazil. Aby każdy mogli wiedziec / co mu za pożytek / albo co za škoda y utrate z uzywania Prošku Tabákowego / y infych temu podobnych proškow / y jakiey sie z tad uciechy ma spodziewac. Wczym pożytek twój upatrujac / kástawy Czytelniku / cokolwiek o Tabáce w tym Scripcie mojim mam wola podac / nic nie watpiac ze zyczliwa przestroge moje kástawie odemnie przymiesz y lepsza zyczliwość y ochrone zdrowiu swemu y sobie bedziesz chciał y umial pokazac.

O DOBRYM y Przystoinym Zazywaniu Tabáki.

Thomas Hariot opisujac Insulam Virginiae (vide Tabacologiam Neandri p. 41. & 42.) przypomina miedzy infymi rzeczami y to / ze obywatele pomienioney Insula w takiey powadze y godności Tabáke mája / ze też twierdza / iż Bogowie ich to ziele wielce lubia / z tad gdy (według z wyzaju Pogáńskiego) do bálwochwálstwa ogień zápalaja / tedy miásto ofiary Bogom swoim nalezacey / prošek z Tabáki uczyniony wten ogień zápalony rzucac zwykli. Takze ná morzu / bedac w niebezpieczeństwie / to po wietrze / to po wodzie on rozsypuja / májac te Władzies / ze tym sposobem Bogi swoje ublagaja. Nie w mnieyszey wadze y cenie rozne Narody / miedzy ktoremi y násy Polacy liczyć sie mogą / też Tabáke mája / ktorzy tymi czasy wniej tak sie zakochali / ze bodaj bez niej kiedy bydz mogą. A choć Boga swego Tabáka / jako oni Poganie / nie blagaja ; przecie to rozumieja oniej / ze gdy one uzywaja / juz sie im żadney choroby bac niepotrzeba / dla cze-

dla czego też tym bezpiecziey w zbytkach / a mianowicie w Pijaństwie grzejsza. Wczym sie oni barzo myla. | Co aby sie im dowodniey y doskonaley pokazac moglo / wprzod in genere de Sternutatorijs, o takich Lekarstwach / ktorych ludzie do pobudzenia kichania zazywac zwykli jakimkolwiek sposobem przygotowanych / potym y o profku z Tabaki urobionym / ktory też ad Sternutatoria przyslucha / da sie porzadnie sprawa / a jako piekny pozytek z porzadnego / tak wielka szkoda znieporzadnego Tabaki zazywania na oko sie pokaze.

Miedzy inſe rozmaite Lekarstwa / ktore wlasnie glowe przez nozdrze od zbytney wilgotności wyczyszczaja y onych pozabawiaja / klada sie też y te / ktore w Szkolach y Naukach Medickich Pharmacia, Sternutatoria, to jest / takowe Lekarstwa ktore sposobne sa do pobudzenia kichania nazywac sie zwykly. Te opisujac Doktorowie / twirdza ze przez nozdrze ostroscia swoja mozg do kichania pobudzaja / y takim sposobem / mianowicie glowe y mozg zatym też y pluce / zoladek / macice &c. od zbytney wilgotności y wſelkiey przytkosci uwolniaja / albo też natura niby ospala budza y otrzezwiaja.

Przez co moc y skutek takowych Lekarstw kazdemu sie wyraza. Moc w ostrości sie pokazuje / ktora nozdrzom sie uprzykrzajac / mozg do kichania / a przez to do wyczyszczania przeniewala / jako to pokazuja Lekarstwa te / ktore sie do tego zazywac zwykly / mianowicie sol od cwikly / cybuli &c. profek z Majoranu / lawendy / mietki / rzezuchy / kocankow Arabstich / taki albo liliu convallium, poleju / lebiodki / celidoniey albo jaskolczego ziela / gorczyce / czarnuchy / oslego ogorka / Tabaki / Ingbieru / pieprzu czarnego / bialego / diugiego / zebowego ziela / Ugaryku albo modrzewowey gębki / ciemierzycy bialej / czarney / Euphorbio, Scammonio, Trochiscis Alchandali &c.

Skutek znaczny: bo takowym poteznym poruſeniem mozg sie pobudza y od rozmaitey nieczystoty uwolnia: Dla czego takowe szrodki w rozlicznych chorobach glowy / jako w boleści y cieſtkości glowy / ktora od zbytney flagmistey zasiebionej wilgotności pochodzi / w Kaduku albo cieſtkiej chorobie / w paralizu / w Apoplexiey

plexiey albo ślaku/in sopore albo w twárdym y ciężkim zaśnieniu/w zawrócie/ głowy w kátarże/ rymie/ y innych dolegliwościach/ nie bez pożytku znacznego/ *præmissis præmittendis*. się zażywaja y zalece- nie swoje godne maja. Jest też Sucek y pożytek wielki tákowych Lekarstw albo środków y w tym; że pobudzając mózg do táká- nia/ wespół y inne części człowieka/ jako nos/ płuce/ żoladek/ jelita/ máciice etc. pobudzaja do wyrzucania rozney máterey/ ktora w ktorey kółwiek z nich się zátrzymuje/ jako to wiadomo dosyć jest *Medikom ex Hippocr: lib. 5. Aph: 35. & 49. lib. 6. aph. 13. è Galeno lib: 2. de sympt: causis cap. 3. & 4. Celso: lib. 2. c. 8. y innych Dokto- row: o czym zosobná y syroko tu pisać nie zdáło mi się bydz rzeczja bezpieczna/ obawiając się/ aby drugi (gdyż bez tego każdy Dokto- rem chce być) nie ná czas ten środek podawajac/ wiecey nim škody/ nizeli pożytku choremu nieuczynił.*

Przygotowania tákowych Lekarstw co się tycze/ bywaja te przygotowane z ziół y z rzeczy przed tym námiemionych rozmai- cie. Gotuja się wodki/ soki/ oleyki/ bálzamy/ máści/ proski/ czopki/ guziki/ *additis addendis*, według upodobania y potrzeby kázdego/ á dla bogátých albo też delikatow/ przydawa się dla za- páchu lepszego cokolwiek od *Unyżu/ gozdzików kramnych/ cynamo- nu/ aloesowego drzewa/ rozmarynu/ kwiecia lawendowego/ má- joranu/ korzenia fiołkowego/ y tychże niektorych oleykow przepa- lanych/ od pizná/ ambry/ cybetu etc.* jako tego przykłady rozne/ u roznych Doktorow się znáyduja / miánowicie u Galenusá de *comp. medic. secundum locos lib. 2. c. 2. Trincavel. de comp. med. lib. 4. c. 6. Sennert. Inst. med. lib. 5. part. 3. sect. 3. c. 30. in Pract. Tom. I. part. 1. c. 10. Wecker in Antid. Spec. lib. 2. sect. 11. Quer- cetan. Pharmacop. restit. c. 18.* Także u *Nynsyhta in Armamen- tario, u Grulingá in Florilegio medico, &c.* ktorych tu wyliczać nie jest rzecz potrzebna/ gdyż jako mája bydz z gorowane według po- trzeby kázdego / (boć nie kázde z nich wśelkiemu człowiekowi służy) *Medikowi* wiedzieć y *ordinować* przynależy/ y lubobym też tu rozne wyliczył y opisał/ przecieby żaden bez Doktora sobie z nich wybrać nie wiedział tákowych/ ktoreby jemu służyć mo- gły/ y tak częstokroć ná miejsce pomocy/ škodyby mógł nabawić.

Dla

Dla tego postępując dalej / y zamyślając te pierwszą rzecz / że Nauki podawam ludziom prostym / acz y dworzanom bodaj się nie zejda / ktorzy gdyby Tabaki nie żązywali / bodayby gorzalki / piwa albo winą wiecey pić mogli.

I. Aby jako innych środków / tak y tych bez potrzeby nie żązywali.

II. Ponieważ przeczyszczenie głowy / które się przez kichanie dzieje / particularne jest / tedy takich środków nić niema żązywać / azby pierwey evacuatione universalis ciało od zbytney wilgotności było uwolnione: oprocz gdyby choroba jako w wielkim paroxysmie kaduka / w apoplexy / w paralizu / in Suffocatione hysterica, in partu difficili, retentione secundinae &c. do żązywania remediorum competentium czasu użyczyć nie chciała: na który czas takich środków / ale przecie nie bardzo bezpiecznie / żązywać / potrzeba rościć / y tu płaci owo y gorszą: melius est anceps, quam nullum experiri medium.

III. Aby każdy pilnie uważał / jezeli też drugie członki / jako oczy / nozdrze / pluce / pierś etc. takich lekarstw żązywać pozwalają albo nie: o czym obszerniey się mówić będzie kiedy się prośku Tabakowego żązywanie opiszę.

Też właśnie co się o wszystkich innych lekarstwach / które kichanie pobudzają ogólnie mówiło / y o prośku Tabakowym mówić się może. Bo y ten z samymi Tabakami (ziela y w naszych krajach tymi czasami dosyć znajomego / z którym go tu opisywać y wizerunku jego mianować rozumiałem bydy rzecz niepotrzebna / gdyż też to Monardes, Clusius, y z tych Dodonaeus, Jacob. Theodorus Tabern: Neander y inni zielnicy opisali) albo też z innymi materiałami y ingrediencjami przygotowany w roznych chorobach / głownych / dla przeczyszczenia głowy y mozgu / Natury otrzewienia / jako też ex accidenti, dla pluc / żołądka / macicy etc. od przykrości uwolnienia ratunkiem wielkim y pomocą bydy może / gdy się tylko według czasu y sposobu słusnego żązywa. Ale tu y owo miejsce ma: Nil prodest quod non laedere possit idem. Co zstad pochodzi / że się źle y nieporządnie / ludzie z tym sobie upodobanym Tabakiem obchodzą / o czym niżej wiecey powiem / teraz tylko te przestroge

stroge dawam / że lub Prošek Tabákowy imienia swego od Tabáki nabywa / y ná czas (boć bárdzo otym watpie / żeby káždy tákowy prošek / ktory sie zá Tabákowy przedaje / z Tabáka przigotować miáno) sie do innych podobnych lekarstw przykłada / że częstokróć prošek takowy nie od Tabáki / ále od innych mocnieyszych rzeczy / ktore sie do tego przykladaja / moc swoje bierze / záczym jáko sie tej zásem nádawa / sámá rzecz świadczy. A tu już postępuje do nieporzadnego używania Tabáki.

O ZLYM. Záżywaniu Tabáki.

NUprzód źle sie z Tabáka obchodza tymi czasy cii / ktorzy przez ciotkę pierwszey Nauce już podaney / bez wfelkney potrzeby oney tak często zázywają / niektorzy z nálogu / niektorzy też z imaginacyey y nadzieje obludney zawziety. Z nálogu cii / ktorzy albo zá nastapieniem potrzeby / albo też bez potrzeby / kwoli Kompaniey / áby przy Towarzystwie powagi swojey nie nárušyli (gdyž kto sie teraz światu nie rowna / w máley cenie bywa) albo też aby sie czego doświadczyć mogli / Tabákowego tego prošku zázywają swawolnie / á potym w takowy nálog / albo że prawdę powiem w takowe myśli záchodza / że kiedyby nie mieli tego Prošku záżywać / tedyby rozumieli że jim nos ugnije / albo upádnie / dla tego takowym prošktem wysuszać y ratować jáko naczesciey onego zázywając usilują. Drudzy zaś z imaginaciey y nadzieje obludney zázywają Tabáki / á to czescia cii / ktorzy chcac być wielkimi Bohatyrkami Rusłowymi / rozumieja / żeby im wino y piwo przez gardło nie przeszło / gdyby im wprzód Tabáka (ách przy smáku nierwodzieczna / o ktorey Ojcowie násy przed tym nie slychali) nosá nie nápełniła. Czescia cii / ktorzy podlawšy sobie dobrze / prošktem tym zbytné piwo albo wino wysuszyć koniecznie chcą. Nuż y cii / ktorzy chcac bydz delikatami y zaletniczkami / gdyš sobie málo dowierzaja / nozdrza sobie Tabáka zwykli / persumować / áby sobie przytym zápachem u swoiey Kochanki láski nie nárušyli. Ná ostatek (ábym inszych nie tykał) y cii / ktorzy proškowi temu titulu szukając / Rymnym Tabáktem go nazywają / y

ja / y dla Xymy zbycia zbytgo czesto zazywaja / tak ze go potym za-
 niechac / jako tego mamy wiele przykladow / nie moga / ja zgola
 jako Galenus 5. de sanitat. tuend. citante Valleriolà loc. com. p. 83.
 mowi / in malis Conſuetudinibus perſiſtunt, vel dulcedine victi, vel præ-
 nimia dementiâ lædi ſe non ſentientes. Alec jako kazdy ſobie w
 tey mierze wygadza / y jako intenciey ſwojey doſyc czyni / ſnãdnie
 ſam doznac tego y doſwiadczye na ſobie moze. Ja to rozumiem
 y twierdze / ze gdyby ci / ktorzy ſie naprzod mianowali / nie byk
 ſobie przez takowe czeste zazywanie Tabaki wilgotnoſci do noſã
 przyciagali / y takim ſpoſobem drogi nieczyſtoſciom nie przetoro-
 wali / zeby byli mogli bydz bezpieczni od tych trwog / ktore o upã-
 dnienu noſã / niemajac przyczyny / czesto kroc miewaja / a ze tym /
 gdy Tabaka noſã ratowac y on wyſuſzac chca / nic innego nie
 ſprawuja / tylko ze tym daleko wiecey wilgotnoſci / a przez to y
 zlych chorob y przypadkow rozmãjitych w noſie nabywaja y tak
 remedio ex ipſo vitium nascitur: Z tad czesto przez takowe proſtki
 nozdrza ſurowieja / potym wrzody niebeſpieczne / rak / fiſtuly etc.
 naſtepuja. Drudzy ſnãkã do winã albo piwã / y chca wieta
 ſobie Tabaka ſporzadzã chca / a w tym ſie bardzo myla; gdyz ſnã-
 kã w jezyku y w gëbie / a nie w nozdrzach znaczna bywa. Do
 tego / gdyz kichanie (a czemu tez y nie lekãrſtwã takowe ktore
 kichanie pobudzaja?) jezyk nad wiele lekãrſtw wilgotny czynia /
 jako o tym piſe Agineta de re medica lib. 2. c. 54. jakoz wiec do
 zarcia chca y ſnãkã pobudzã y zãoſtrzac maja? Nie wyſuſaja tez
 takowe proſtki zolãdkã / dopiroz cãlego ciãkã / zkadze ſie wiec tã
 wielkã chciwoſc wilgotnoſci takowej poruſka? Cij ſãzie co ſobie
 podlali / tym bardziej oney ſobie pijañſtwem przydawaja. Deli-
 tãci takze y zaletniczkowie bardzo ſie myla: an quod amans amens?
 y proſem ſãmi ſie czesto kroc tym zdradzaja / gdyz to bywa co Thri-
 verius in apophtegma: mowi: ze ci ktorzy ſie radzi pizmem bawia /
 poſpolicie ſmierdzacy dech miewaja. Dotkne y tego / ze przed lã-
 ty w Polſce naſzey rzecz podejrzana bylã perfumow zazywãc; bo
 ſie zaraz o tych co perfumow zazywali / pytano: czy nie byli gdzie
 w pojmãniu u Cyrulika czteryniedzielnym. Oſtãni co rozumie-
 ja ze tym Xymã zgubia / tym bardziej ja ſobie tym proſtkiem zpo-
 rzadzã

rządzą / jako się to potym pokaze / ażątym przez takowe częste
 zazywanie takowych proskow / facultas cerebri expultrix w to się
 włoży / że potym / gdy potrzeba walna tego nastanie / takowymi
 środkami ożrzezwic y poruszyć się nieda / (ab assuetis enim non fit
 passio) aby się w swoim rządzie y officio poczuwała / zkad takowi
 ktorzy to wiele takich rzeczy zazywali / nie moga sobie taliego ra-
 tunku obiecować / przez takie lekarstwa / jaki częstotroc z tad maja
 cii / co takich rzeczy przed tym bez potrzeby nie zazywali. Latwie
 tego każdy sam w sobie doznać może / ktory po te czasy często tako-
 wego prosktu zazywał / gdyż lub częstotroc w nozdrze ten proskel
 ciągnie / przecie nie kicha / poniewaz nozdrze y mozg wiecey nie czu-
 ja mocy takich proskow. Zaczym tak wiele mu pomaga do wy-
suszenia wilgotności ten proskel / ktory w nos swój ciągnie / jako
ten / co ieszce w Trabce został. Czy maja jaki inny pożytek z tey
 Tabaki? Monardes de simpl. medicam: & occidentali India de latis
 m. p. 27. twierdzi / że Indowie z spalonych skorup albo domków
 ślimakowych / y z Tabaki / trochiscos / to iest / Rolaczki zwykli goto-
 wac: od ktorzych / gdy przez wielkie pustynie / w ktorzych ani iedzy /
 ani napopaju zadnego dostać nie mozna / drogi od prawować ma-
 ja / ieden y drugi pod iezyk włożywszy y wilgotność / ktora w u-
 stach / gdyż Rolaczki te flagne z mozgu zciągają / się mnoży / po-
 tykając / od głodu y od pragnienia / przez trzy y cztery dni / bez utra-
 ty znaczney sił / bronia. Clasy Tabacznikowie / czy co Indowie
Rolaczkami w usciach; to oni proskiem tabakowym ciągnac go
w nozdrza / sprawic sobie rozumieja? czy sama wonia się potwier-
dzić / niby on Demetrius Abderita, ktory zapachem chleba ciepłego
przez trzy dni się zatrzymał / narabiała? Acz każdy widzi y baczy
omyłność y lichotę tego prosktu. Zwykli też Indowie / jako renze
 Monardes l. c. piše / gdy o wojnie myśleli / albo też inne arduum
 negocium zacząć mieli / radzić się swoich Popow; ktorzy licia
 Tabakowego ususzywszy / przez trabke dym w się ciągneli / aż pa-
 dli na ziemię / y niby w jakim zachwyceniu / sine omni metu, przez
 dobra chwile leżeli: a gdy moc onego dymu przewycięzli / y do-
 siebie zaś przyszli / powiedzieli / że o tey sprawie / o ktorey się In-
 dowie pytać kazali / cum Damone, (tak oni duchy / o ktorzych wiele
 trzymają

trzymali / nawet wyzywali s'ich y miánowali ie) rozmawiali / y onego sie radzili : zátym odpowiedz dali tak sztuczna / że jakizkolwiek rei eventus byl / przecie oni kazdego latwie namowili / że s'ich proroctwo takie bylo ; y tak prostakow onych sztucznie osukrywali. Patrz jesli tez nasz Tabacznikowie nie násladuja onych Popon Indyjskich z pewnie tez beda responsa dawali y prorokowali ! Wleć tácy Prorocy tymi czasy namniey nie płaca. Plutarchus in symposiacis pise : Sunt nonnulli ingenio ad iuveniendum apto, sed dum sobrij sunt, minus audaci, & quasi concreto : quando ad pocula ventum est, thuris in morem, à calore correpti exhalant. To chce powiedziec Author, że siła ich iest dowcipu dosyć bieglago / acz kiedy sa trzezwimi / tedy niby bojazliwego y zaszteblago : gdy mozg Winem zágrzeja / nie inaczey jak kadzidlo na ogien wlozone z siebie wonia ; tak c'ij rostopność y dowcip swoj pokazuja. Takowym praxetrem y p'aszczykiem z Plátóna lib. 1. v. 2. d legib. Ktorego Philosophiey discipulem bydz sie wychwalal / umial misternie ozdobic p'iatyke swoje (acz wiedziec mas / że Plátó na tym miejscu nie tego uczy / o czym czytaj Gelliusa noct. Agric. lib. 15. c. 2.) on pijanica / o ktorem Gellius l. c. przypomina / gdy w pijatykach Athenienskich z mlodziánami hojnie / y jako pomieniony Author pise : Crebris & ingentibus poculis, omne ingenium ingurgitabat, fomitem esse quendam dicens & incitabulum ingenij virtutisq; ; si Mens & Corpus hominis vino flagret ; y bodaj nie zstad Adrianus Junius miedzy innymi to emblema, VINUM INGENII FOMES, položyl. A naszym Tabacznikom / czy prosek Tabakowy takowych tez skutkow nie sprawuje ? Czy Cerebrum quibusdam forte concretum nie rozgrzewa ? y ingenium, jako Ovidius mowi / longa rubigine lasum oddezdzi nie poleruje ! że dowcipu swego tym przedzey y doskonalej zazyć y umieietności swojey / jako wonia przyjemna rosmnozyc moge ? Juzci Tabaka ingenij fomes y mozgu / polier bedzie ! Ale zdami sie że sie ktos ozwie : lub tego Tabaka nie dokazuje / przecie sensus okrzezwia / y do Wina / piwa etc. wiersza chce czyni. O Caput, non tantum tabaco sed & helleboro dignum ! trasiles / wedlug przypowieści / jako kula w plot : jestes Mistrzem / przyznać ci to kazdy musi / y ztoha wsfytlicy Braciey twoje y Lapikufom

nazwanym/ do Szlachectwa herb ten przydać każdy pozwola EBRI-
OSIS TABACUM INGENIOSUS SITIS FOMES.

Od takiego skutku/ podźmy do uciechy; y o ty się pytayo-
my jako wielka się Tabacznikom pokaze. Pise Prosper Alpi-
nus de medicinâ Egyptiorum lib. 4. c. 2. że Egypczycy za rzecz
pewna udawają/ że gdy żązywają Opium, albo Asis, Bosa, Bardavi
albo Bers, że we śnie rozmąjite piękne y ucieśne Wiridarze/ także
formosissimas & lalcivientes puellas, atq; alia quibus delectantur, wi-
dywają/ y przydawa Nuthor pomieniony/ że ta opinia u Egypczy-
ków się żązwiała/ tak/ że nie tylko prostacy y plebejuszowie/ ale y
Naszacnieysza Szlachta/ dla teyże we śnie uciechy/ tychże lekarstw
żązywają y ten starożytny u nich zwyczaj jest/ że gdy kogo do jakiey
prace żąciągają/ ktorey się on podjąć nie chce/ y przed nią ucieka/
tym się wymawia y uwolnia/ że tego dnia żadney prace podjąć
nie może/ ponieważż zwykł ziela/ to jest/ tych wyżej mianowa-
nych rzeczy wten czas żązywac. Sprawujesz cokolwiek takiego
prosekt Tabakowy? Ja/ ktorym go nigdy nie żązywac/ tego nie
wiem. Powsem to wiem/ że snu/ ktory one mianowane od Egyp-
czyków żązywane medicamenta mnożą/ y przez to jucunda phanta-
smata podać mogą/ prosekti Tabakowe (alia n. est ratio fumi e Nico-
tianâ, qvem vi narcoticâ & dementandi pollere haud ignoro) umniey-
szyc y nawet y twardo spiacego/ in lethargo, caro, apoplexiâ &
sim: affectibus, otrzezwic mogą/ żączym y somnia; nawet/ jako Egypczyków
od prace uwolniąją tãmeczne media; do prace/ ktora zbytne wil-
gotności/ daleko lepiej niż Tabakowe prosekti wysusza/ nãfych Tá-
baczników/ zwołaszczã onych proznych chlebow y wysuszy- Rusłow
nãzwaných/ napominac mają. Widzialem że y białe głowki
juz tej prosektu Tabakowego czesto żązywają: lecz dla jakiey to u-
ciechy y pożytku czynia/ niewiem. Petrus Crinitus de honesta discipl:
lib. 5. c. 2. m. p. 19. przypomina/ że za stãrego wieku ztych dwo-
rowano/ ktorzy gdy korpala albo żájaca jedli/ tedy przez siedm
dni piękni y krasni byli/ á yż Cesarz Alexander severus co dzien
żájaca jadal/ postło to w żart/ że Cesarz iadając żájacã krasę so-
bie tym zporządził: oczym Poeta niektory tak napisal.

Pulchrum

Pulchrum quod vides esse nostrum Regem,
 Quem Syrum sua detulit propago,
 Venatus facit & lepus cōmesus,
 Ex quo continuum capit leporem.

Nasze Polki nie ktore czy też krásy nábydz myśla tymże
 proskiem/ jáko Alexander Severus álbo y Gellia u Martialisá zája-
 cem? y gys drugie włosy/ one nosy proskiem tabácznym stroic y
 perfumowác sie usiluja / ut mutuo lenocinio, naturalis & emendi-
 catae venustatis, virorum stuporem ædificent. Słusznaby takowa
 krasa ich od Tabaki jáko Martialis Gellia od zájacá zálecona / po-
 chwalic.

Cum leporem mittis, semper mihi Gellia mandas,
 Septem formosus, Marce, diebus eris.
 Si verum dicis: si verum Gellia mandas:
 Edisti nunquam, Gellia, tu leporem.

Ucz nie dycac sie tym báwić/ postępuje daley. | Po wtore/
 y cij prosku Tabákowego / zle zázywaja / ktorzy nic nie pátrzac
 ná wtora Nauke/ wyzey podána/ gdyz nie tylko od zbytnich wila-
 gotności/ ciała / ktorymi wysytko obciążone bywa/ nie uwolnili/
 ále też gdy winem/ piwem etc. zoladek y nos obláli/ á rozum zála-
 li/ tego zazywaja; gdyz przed zázywaniem sřzódku tego/ jáko parti-
 cularnego/ wyczyśczenie glowy/ y całego ciała przechedzenie ma-
 bydz wprzod sporzadzzone y odprawione/ jáko Galen. 4. Method. med.
 c. 4. uczy: Oculum rectè sanare ante totum caput non licet, neq;
 hoc ante totum corpus: Et Zacutus in Praxi med. lib. 3. obf. 19.
 mowi: Ordinem remediorum invertere, & partis prius remedijs uti,
 qvàm totum corpus prius purum sit ab excrementis, insignis stultitiæ
 est: nie mowie zeby ich w ten czas zázywác gdy brzuch y glowa
 dobrze nápełniona/ boć ná czczo takie rzeczy mája bydz zázywane.

Napominaja y rádza do tego Medikowie bázni/ á miedzy
 nimi/ Fernelius Method. Med, lib. 3. c. 16. Sennertus lib. 5. In-
 stit: Med. part. 2. Pect. 1. cap. 15. y kłáda tego te przyczynę/ że
 zá takim sposobem/ gdy universalis evacuatio non præcesserit, oba-
 wiac sie trzeba/ áby wilgotności z inszych miejsc do glowy sie
 nie zciagnely. Żlad nie máš żadney przyczyny do dziwowania

sie temu że niektórzy przez Tabakę albo tey podobny jąci prosek/
 wrzody nosa / zapalenie oczu / twarzy zindygenie (że tak rzekę)
 paraliz / kadur / katar zadupajacy / nawet y śmierć gwałtem pra-
 wie sporządzili / ponieważ tey nauki nie przestrzegali / y przy do-
 stanku tak wielkich złych wilgotności / zżywali środków tako-
 wych / ktore zle wilgotności wzruszyły y przypadki tak zaśadne w
 zburzyły. Na tym miejscu y tego / dla przejstrogi / przypomnieć
 sie nie godzi / co Solenander in consil. m. p. 4. 26. przypominia / że
 choć ciasto od zbytnych wilgotności uwolnione ; przecie nie barzo
 bezpieczne jest zżywanie takowych środków y prosków / a mia-
 nowicie tych / ktore z potężnych a ostrych rzeczy / jako elleboro, eu-
 phorbio, &c. są przygotowane ; gdyż przez nich ostrość / goracość
 y potężne poruszenie mozgu / ktore y kichaniem pobudzają / łatwie
 głowie goraczkę / albo też y słabość znaczna przywabić mogą.
 Dla czego bądź każdy w tey mierze ostrożny / aby ktoregoż kol-
 wiek z tych prosków / mianowanych etiam prius pramissâ evacua-
 tione, z rozsądkiem zżywał.

Potrzebie / grzecha też w zżywaniu prosku takiego cii / kto-
 rzy nie pytając sie z czego te Tabakę zmieszano / (bo sie tego po-
 wierzają wierności Aptekarzom / Kramarzom) y nie uważając
 co constitucia głowy ich znieść może albo nie może / także niepa-
 trząc / co za wilgotności ktore sie w głowie rozmnożyły / mają
 zniey bydy wymiedziane ; po stáremu częstokroć bez porady Me-
 dika tego prosku zżywają ; gdyż na tym wiele zależy wiedzieć z
 czego te proski przygotowane bywają / y ktore sie przy zimnych /
 ktore też przy inszych wilgotnościach zżywać mają / dla po-
 ratowania zdrowia nieoszacowanego. / Lecz tu każdy na tym
 przestawa y to sobie lubi / gdy tylko Tabaka ma moc potężna / y
 często do kichania pobudza / lub to głowie y chorobie pożyteczno
 lub też nie pożyteczno.

Po czwarte / błędza y w tym / że nie uważając / czy też / o-
 from głowy / drugie członki w ciele naszym takowych lekarstw uży-
 wania pozwalają albo nie ? / jako to trzecia nauka jaśnie wyra-
 żiła : Ponieważ przy zżywaniu takowych środków / na bacz-
 niu trzeba mieć / jako tego uczy Mercat. de recto, prasid. usu, aby
 nozdrza

nozdrza wewnątrz owrzedziate nie były / gdyż pretko przez tál-
 kowa matéria / która sie przez nozdrze z głowy przecyfyca / jako
 y od prošku samego zawrzedzić mogą : z kad zatym nieuleczone
 wrzody / rak / fistuly / przypadaja. Kto ma dobre oczy / latwie
je moze tym lekarstwem zepsować / bo tym zle wilgotności do
oczu sobie snadnie moze przyciagnac: zkad zapalenie / katarakty / y
inne przypadki na oczy przychodza. Nie zawse tez pluce y pier-
 si takowych środków znieśc mogą / gdyż piersi y pluce kichając /
 wielce sie poruszaja / zaczym zyleczi latwie w płucach albo w
 piersiach gwałt cierpieć / y krwia chrachanie / phthisim albo su-
 choty snadnie wznieść mogą. Na co pilny pozor miał on Sta-
 rozytny y chwalebny Medik Hippocr. in Coac pranot. & prognosti-
 cis. gdy mowi : Gravedines. & sternutamenta in morbis pulmonis,
 sive antecedant sive sequantur. pravum. Ei co rupturę miewają /
jako im Tabaka służy / sami to dobrze baczą. Consimili causa (tre-
 mulo scilicet & convulsivo per sternutationem motu) sæpè rumpitur pe-
 ritoneum, aut foramen, per quod vasa semen ad penem exportantia
 permeant dilatatur & laxatur, ut omento vel intestinis ad inguina aut
 scrotum protrusis, aut flatu solum depulso, ramices fiant. Viscerus
 com. in lib. 5. aph: 49. Przeestroge zatym barzo potrzebna daje
Septalius in animadversionib. & cautelis Medicis, żeby proškow albo
y infych środków tálowych nie záżywać / kiedy nozdrza / oczy /
pluce / piersi etc. jakie defekty swoje mają.

Piata y czi zle zázywają Tabaki / ktorzy chcą wilgotności
z głowy / Katar y Ryme znieśc / záraz na poczatku / gdy jeszcze
materia surowa / onych zázywają / przez co / nie tylko nature in
concoctione cruda materiae zabawiona turbuja / y w tey sey pracy
przeškadzaja ; ale tez / przez poruszenie tálowe mozgu y głowy /
które sie przez te proški pobudza / głowe / piersi / pluce etc. wiet-
szym dostatkem materiei zárazaja. Zaczym dobrze powiedzial
 Heurnius lib. 1. Meth. prax. de sternutat. agens: sternutamenta in suc-
 cis crudis, capite, thorace, vel pulmone conceptis, non conveniunt :
 partes enim illas vehementer quatunt & turbant, quæ moderatè ca-
 lesieri & quiescere, ut coquantur succi, flagrant: alioqui magis im-
 plentur, nec conceptos succos concoquunt. Komu miło niedczyta

Jacotium, com. 1. in lib. 5. sect. 2. aphor. 46. pranot. m. pag. 771. edit. in fol. Lugd. Anno 1576. Zład każdy może poznać jakim prawem pospolicie ten proszek y inne / nazywa się Tabaka rymna / także y inne temu podobne proszki. Cie bez tego / że proszek takowy służyć może do znieśienia y wyśuszenia ostateków złych wilgotności w głowie / y na ten czas dobrym prawem nazywać go może Tabaka rymna : ale jeśli go kto zaraz na początku Kataru / Rymyric: zążywa bez innych potrzebnych środków / które przed tym mają być zążywane / może go słusnie Rymna Tabaka nazywać / nie żeby miał Rymie zabezpiecz ale że owsem wiecey jey przyczynia. Tu cie koniecznie z Mercata de recto praesid. usu lib. 2. c. 21. m. p. 198. przestrzedz musisz / abys nie był tak porwoczy do zążywania tego środka w tych mniejszych / jako jest Ryma etc. defektach / gdyż mózg y głowe barzo fatiguja : Stowa jego (abyś to tym lepiej mógł pomnieć / te są : Cavere etiam hoc praesidij genus oportet, in malis, quae nec plurimum urgent, nec gravia sunt: nam cum partialis sit partis principis evacuatio, facile ex frequentia & medicamentorum acrium contactu, cerebrum imbecillitatur, ex quo actiones animales saepe pervertuntur, & in alia vitia, aut assiduas fluxiones ipsum prolabitur.

Szosta y ostatnia nauka ; nie wygadząja sobie y cii / ktorzy proszki Tabakowe / albo y inne tym podobne / na reke potrzasnawszy w nozdrze w ciągają / co czyniac tedy nie tylko w nozdrze / ale y w oczy takowe proszki się dostawaja / które potym tak są miłe oku jako własna sol / według przypowieści Polstiey : paczym mieliby cii Aetiusa słuchać ktory: tetrad 2. serm. 2. cap. 97. radzi / żeby tych proszków z reki koniecznie nie zążywano : ale uczy / aby radniey wysypawszy proszku w trabkę / albo to wczym go kto miewa w nozdrzach trzymać / y tak ten proszek w nozdrza wciągać ; albo też tyfeczka maluczka w nozdrze go sypać / a tak się do oczu proszku namniey niedostanie.

Co zątym za pożytek ci odnieśli ktorzy nieporządnie Tabaki zążywali y jeszcze zążywaja / łatwie każdy tego dośjeć może / (aby się żeby drugi już aż nazbyt co to jest złe używać Tabaki / nie doświadczył) y Conclusia taka postanowić ; że jako inne sternutatoria

catoria ták wlaſnie y Tabákowy proſeł gdy go wczesnie y porzą-
dnie zázywája pożytek; gdy zaś niewczesnie y nieporządnie ſkóde/
zdrowiu ludzkiemu przynieſć moze. | Z tad każdy ſnádnie porozu-
mieć moze kiedy ſwoje Trábkę albo Pudełko Tabákowe otwarte
albo záwarte / powinien mieć.

Oprocz tego / jáko ſie wyżej powiedziáło / że źle y niepotrze-
bnie Tabáki zázywája cy / ktorzey / nie tykając tego / że żadnego
z tad pożytku nie mają ale owſem ſkóde wielką / bo nabywája
przez to rozmaitych chorób / miáło by ich odwodzić od takiego
zázywánia tego ſrzedku / y ſámo kichanie / á nabárzey wielkie nie-
beſpieczeńſtwo ktore ſie przy kichaniu pewnie ſpodziewać mogą.
I. Naprzód dla potrzebego poruſzenia wſyſtkich wnetrznóſci: bo
jáko inne wſelkie potrzebne y gwałtowne poruſzenie w ciele czo-
wicznym / bez ſkódy albo przynamniy bez jakiey trwogi ſtáć ſie
nie moze; ták wlaſnie y to: á z wlaſzczá poniewáz mózg / ktory
jeſt z przyrodzenia ſláby / łatwie ſie tym náruſzyć / y w ſwoich
actionibus naturalibus & animalibus przeſkóde wielką cierpieć
muſi / jáko to z niektórych przykłádow / (o ktorzych potym) każdy
ſnádnie / wyrozumieć / y obaczyć będzie mógł. II. Propter cau-
ſa violentiam, dla rzeczy kichanie pobudzających potegi. Bo lub
przyrodzenie ſámo / kichanie mózgowi / kaſel płucom / Womity
żołádkowi / aby od nieczyſtoſci przytkrey one uwolniły / poruchy-
wa / y zátym kichanie jáko Galenus com. in lib. 6. Hipp. de morbis
vulgaribus c. 5. par. 3. piſe co raz opus naturæ jeſt / y z natury po-
chodzi / przecie nie mniej jáko Kaſel / womit / ták tey y kichanie /
rzecz jeſt przyniewolona y przemufiona: ktora ták pretko ſkódlí-
wa / jáko y pożyteczna cłowiekowi bydz moze. III. Dla niebe-
ſpiecznych chorób / jáko ſa / Páraliſ / záwrot głowy / záćmienie w
zroku / krwie płynienie / ſuchoty / womity / ruptura etc. owſem y
śmierć ſámá / ktora kichanie z ſobá czasem przynoſi. k' d' d' d' d'

Avicen. fen. I. lib. 3. tract. 5. c. 7. mowi: Motum ſternuta-
tionis, eſſe quaſi motum epileptiæ leuem: & epileptiam quaſi ſternuta-
tionem multam & fortem, albo jáko inni Medikowie mają: ſter-
nutationem eſſe quaſi epileptiam parvam. to jeſt / że kichanie niemal
jeſt káduktem lekkim albo nieznácznym: y nie od rzeczy to mowiá.

Bo jako mozg wkładuku a causâ prater naturali poruſiony y przy-
muſiony bywa do wyrzucenia vaporow/ albo y wilgotności kto-
re kaduk pobudziły/ zkad owo rzucanie członkow bywa/ za ktora
przyczyna częſtoć y śmierć następuje: Tak y w kichaniu/ mozg
od przytkrey wilgotności/ albo vaporu wzruſiony bywa/ na co ka-
duk częſto następuje/ częſto y ſamą śmierć: | Owſem tego mnie-
mânia jeſt Deſiderius Iacotius in com: in Coac: pranot: Hipp. in
d. 236. żeby kichanie właſnym było kadukiem/ kiedyby excluſio va-
porum in ſternutatione niemiála bydz. Zkad upatrując wielkie nie-
bezpieczeńſtwo w kichaniu to naſtalo/ że temu co kicha/ zdrowiaſmy
zyczyć z wytkli. Co jako dawno było: tak y teraz jeſt/ nie tak jako
u Poganow ten był zwyczaj/ żeby kto rozumieć miał/ żeby kichanie
ſczęście albo nieſczęście znaczyć miało/ czego Homer^o. Ariſtoteles, Pli-
nius, Athenæus & c: w zmiánce czynia: ale że ich wiele/ jako Rondelet-
ius method: curand. morb: c. 30. piſe/ przez kichanie albo Kaduku
nabyli/ albo też umrzeć musieli. Ucz ſnadz rzeczeſ/ nieſlychana to
rzecz/ aby kto miał od kichania kaduku nabydz/ albo też umrzeć: y
owſem jeſt to znakiem ſercá dobrego/ czerſtwego. O jako ich wie-
le jeſt co częſtoć kichają/ á przecie nie takiego/ im nie przypada z
Wiedzze o tym że czego ty niewieſ/ drudzy to moga wiedzieć/ y
niechaj cie to nie zawodzi/ żebyſ miał twierdzić/ że częſte kichanie
jeſt znakiem ſercá czerſtwego y zdrowego: bo lub moc y czulość mo-
zgu/ jako Galen: Comment. in lib. 5. apho. 35. Hippocr. uczy/ á za-
tym y ſercá czerſtwość jakakolwiek znaczy/ przecie pokazuje y częſto
to znaczy/ że mozg jeſt obciążony wilgotnościami/ albo vaporami
przytkrymi/ ktore pobudzając mozg do gwałtownego kichania/
częſtoć Kaduk/ paraliż/ albo inſe deſekty/ nie tylko znacza: ale
y częſto ſporządzają y przynofa: zacząym.

Augur erat fati: modò ſternutatio crebra,

Offenſi capitis certior augur erit.

Tiechże cie też y to nie uwodzi/ iż to drudzy bez ſody kichają:
ja: gdyſ ty nie możeſ bydz bezpieczny/ żebyſ ty bez niey bydz miał.
Przetoz choć to widziſ/ że tobie ſamemu Tabáká nie záraz ſłodzi/
niemyál o tym/ ani ſie namniey ná to nie upijáj/ żebyć nápotym
kiedy ſłodzić nie moglá. Wielka to mądrość kiedy kto przez ſkóde
ſáſiedzi

Nota

Obiektio

śasiędzka rozumu nabywa/ á cudza škoda umie / z błedow swych wystąpić. Dla czego wyrażć tu nie ktore przykłady/ abys uważajac y widzac to co sie drugim stało/ tym przedzey y ty od swego ztego używania środków na zad sie cofnal y przed infekcia Tabaki uszedł/ y nie po škodzie/ jako iest Polska przypowieść ; Po škodzie Polak madr/ (boć by to pozno było) chciał bydz madrym.

Cardanus Comment; apher. Hippocr. 46. sect: 5. im. p. 59. pise/ że gdy do przyjaciela swego/ ktory ná paraliz chorował/ bedac zadowolany/ przyšedł/ chcac wiedzieć co zá przyczyna takiego defektu/ pytał domownikow jego co sie przed tym dzialo z tym chorym? odpowiedzieli mu; że wieczor przed tym niz go paraliz ruszył/ potym y w nocy srodze czesto kichal; zkad doszedł tego/ że przez rákie kichanie chory anteriores cerebri ventriculos poruszył/ y tak paralizu nabył. Tenze Cardanus przykład przypomina o Janie Ludwiku Boviugie/ ktory mając lat 64. kichnal jednego czasu dwádzieścia y cztery razy/ z kad nabył boleści głowy/ á potym trzeciego dnia umarł. Na tymże miejscu pise o morowym powietrzu / w ktorym kilka razy ludzie kichawšy nagle umierali. Takowe powietrze bylo/ o ktorym Polydorus Virgilius lib. 6. de Invent: rerum c. 11. pise: subijt aliud pestis genus, ut cum quis sternutasset aliquoties, continuò occiderit: unde mos, sicut quidam tradunt, crevit, ut audientes quempiam sternutantem, illicò dicerent, Te Deus adjuvet, quod hodie servatur. Uczym też wyżej z Rodeletiusa wzmianka była. Opisuje także Gvil: Fabricius Hildanus cent. 4. observ. 12. przykład jakieys białey głowy/ ktora cierpiac głowy bolenie / sum w usach/ y inſe przypadki/ ktore tenze Authór opisuje/ dwanaście razy jednego dnia kichając/ właſnie w kichaniu umarła. Tenze Gvil: Fabr. pise cent. 1. observ. 24. osakimſi chłopieciu o lat 14. ktory zatóżywšy sie z drugimi kompaniami swymi/ że przez sto rázow/ raz poraz kichnac moze/ y ná to kichanie przez tarcie nosa mozg pobudzając / gdy kichnal/ niemal do stu rázow/ záraz bolenie głowy uczul y zaciemnie wzroku/ ktorego dzien jakokolwiek potym cale pozbył. Wspomina tenze Cent. 4. Obs: 13. jednego młodzieńca/ ktory zá porada jedneg° bieguna zowych co sie zá Doktory/ jezdzac od miasta do miasta udawaja/ (á pospolicie galbierstwem sie bawia) gdy mu katar

na żeby wpadł/ żązywając proſtku dla kichania/ wprzod bol w u-
stach / potym płynienie ſpetney máterey nozdrzami / przez kílka
mieſięcy cierpiał / ták że potym y wſyſtkie wonia utracić muſiał.
Co Kichanie/ zwlaſzczá plci białogłowſkiej/ zá pożytek czyni/ kto
chce wiedzieć/ niech otym czyta u tegoż Guil. Fabrit. Centur. 3.
obl. 58.

Ztych przykłądow/ ktorem czeſćcia dla przeſtrogi každyemu: cze-
ſćcia teſz dla potwierdzenia y dla dowodu tego/ co ſie wyſzey miáno-
wáto/ przypomniał / každy ſnádnie to obaczyć moſze/ że niezawzdy
Kichanie dobrze ſie nádawa. Dla czego miałoby to ſłużyć ku prze-
ſtrodze tym/ ktorzy tymi czáſy bez wſelkiey potrzeby/ ta/ wktorey ſia
zakocháli nikczemna Tabáka/ mozg/ głowe/ oczy/ nozdrze/ płuce/
pierſi/ zoaldek etc. pſuja/ y zdrowie ſwoje ſwawolnie w rozmaite
niebeſpieczeńſtwá wrážaja/ áby tákowych proſtkow zániedzáli/ a o-
ſobliwie cij/ ktorzy/ áby tylko tym bárdziesz żreć mogli/ Tabáki u-
ſtáwicznie żązywają/ żeby ſie záwzdy y w jedzy y w nápoju ſtromnie
y miernie / ochraniajac zdrowia ſwego / zachowáli / poniewáz to
ſzczera prawda y prawda záwſe trwác będzie: *Temperantia maximum*
Obu dca *sanitatis uectigal.* Alle zda mi ſie/ że ſie tu ktory Tabácznik ozwie:
oho! játem ja czeſto y geſto tego proſtku żązywál/ jeſzcze y żązywám/
y przecie zádney ſkody ná zdrowju mojim niebáczę: O Pánie Brá-
cie nie wykrzykaj przed czáſem jeſ jeſzcze ná jáki zly hák z tego zdro-
wia/ przez te márna Tabáka nie nápadł: niemow hojá; hojá! aż
preſtkoczysz. Doſć czáſu do tego Brácie miły: lub krotko/ lub dlu-
go/ y ty ſie moſzez ſtrzedz ábysz przez kichanie tabáczne/ y duſe z Tá-
báka niewykichnal. Stára to jeſt przypowieſć y prawdziwa:
Poty dzban wode noſi/ póki ſie ucho nie urwie: Poty Myſłá
chleb/ álbo co temu podobnego gryzie/ póki iey kápica nie przyciá-
śnie. Bá Rozá w tym rázie moſzec bydź zá miſtrzá: ktora poty
ſie wogrodzie ná ſmácznych kaſłách páſie/ póki bántietu ſoro
nie przypláci. Ná jáki záloſny hák/ áby y ciebie
niefzczesna Tabáka nie wrážila/ Cave.

Felixquem faciunt aliena pericula cautum.

I. Nagrobek Żołnierza Tabacznego.
Wbitnie mie proch ruszniczny żywota nie zbawił,
A Tabák mie tu w karczmie wnet śmierci nabawił.
Dziwna! że ten co go Mars kazał śmierci minać,
Ze w karczmie od Tabáku musiał marnie zginąć.

II. Nagrobek Tabacznika Dworzánina.
Takem sie ja przy Dworze Trunkami wies bawił,
Zem sie mozgu z swej glowy już niemal pozbawił.
Chciałem potym Tabáka wysuszać te trunki,
Lecz to nic niepomogło, wciezsem wpadł frásunkę
Tu gdyś mi wnozdżá moje prochu nasypiano,
Juz przez to wilgotności wszystkie wysusiono.

III. Nagrobek Szotá Tabacznika
Tuc mi gebe y nozdżá ziemia zasypiano,
Borwiem sie w Polsce tego srodze obawiano:
Zeby dla mnie Tabáká márney nie stawáło,
Brácy moi, co skárża że jey jeszcze máło.
Cny Polaku posłuchaj! zaniechaj Tabáká
By cie też raz nie trąsil jako y mnie táké.

IV. Nagrobek Tabacznika.
Dla Tabáká, Bracie moj, takim barzo kichnał,
Zem oraz dusze z ciátá mojego wykichnał.
O by sie chciała wrocić do ciátá swego!
Z tego nic! musse czekać do sadu Páńskiego.

V. Nagrobek Oracza.
Z prochem sie stat, nimiem żył, w ziemie obrocony
Prochem, bom proch, susem też w prochu polożony.

VI. Nagrobek Głisa.
Groch, stonina, śledź, kása, me potrawy były,
I przy mey pracy dosyć silnie mie żywiły,
Lecz gdym cudze przysmáki sobie poczat lubić,
I moc moje Tabákem marnie zaczął gubić.
Przysło mi Wisty, skuty, zapámietać grochu,
Pod ziemia, dla Tabáká, pokutować w prochu.

Ad Zoilum.

SARMATA qui linguam carpis, sic carpe Tabacum.
Illa nocet nulli; ast hoc tibi virus. A B I.

Zárt piękny o Tabáce

I. S.

Jupiter ktory siedzi na zmyslonym niebie /
Záprosił wszystkich Bogow na bankiet do siebie /
Tám Ceres naważyla trunku Anielskiego /
Sczyropsenicznych slodow / na kstakt smigielskiego /
Lubo też jako Szadel smák wdziecznych piw rodzi /
Albo na kstakt Brzezinskiich czym sie oracz ktodzt.
Ima karmic bezdenne y lakome brzuchy /
A co raz zyzna Ceres dodaje orudy /
Z lby pozagrzewawszy zrostkosy skakali /
A Muzycy padwany / koczne tance grali /
Tám mieli ci Bogowie lube swoje wczasy /
Krotosile / tám zártty / tám swe Alaspasy.
W tym Vulkan / ktory Bogiem wyższym nád dymám /
Tymi cále nie content piwnymi trunkám /
Zaczem do wacká siegnie godze miał swe przysmaki /
Y dobedzie smrodliwey Rurki y Tabáci /
Swac uczyni po niebie / z rurki dym wychodzi /
Wola kros / hej Bogowie dziwowac sie godzi /
Wyfli zaraz od tancow / porzuciwszy stoki /
Godze Vulkan rurka puszcza dym az pod obloki.
Gwiazdy zacimk / na Niebie obloki zczernialy /
Miestac sie w noc obroci / czarne kmury wstaly /
Zgasty Bogom ich twarzy y wloski zlocone /
Przed dymem nie znac tesli w pierścienie kracone /
Poczna skakac y kichac / zakasle sie drugi /
Lzy inszym z oczu plyna / by przez Lesno strugi /
Venus co krasa stonice y miestac gasiela /
Plec jej wdzieczna Tabaka teraz przydymieła /
Niebozactko narzeka na Vulkaná swego /
Ze sie tak stráznego iak trunku piekielnego /
Ze pochwilił wszytel swiat ta brzytka przysmaka /
Y wszystkie stany zmami / Szataniska Tabaka /
Pfe / zawola chudzinka przesmiardly Vulkanie /
Pfe / idz dla Bogow / nie kurz sprosno brzytki manie.
Kszecze mu ty smierdziocy dosyćes ukápił /
Ses kulaste Venere za zone ukápił /
Dosyć ze twe w poduszcze zolce ciálo mojej
Miekkich zázywa wczasow wedle zadze swojej /
Jeszcze mi usta / w usta kładzies przydymione /
Ktore nád Lipiec wdzieczny y miód uctuzzone /
Zámiechaj taki grzeczny prosza gospodynie /
Kaczey wderuj do klewá z gęba miodzy switnie /

Ty spro.

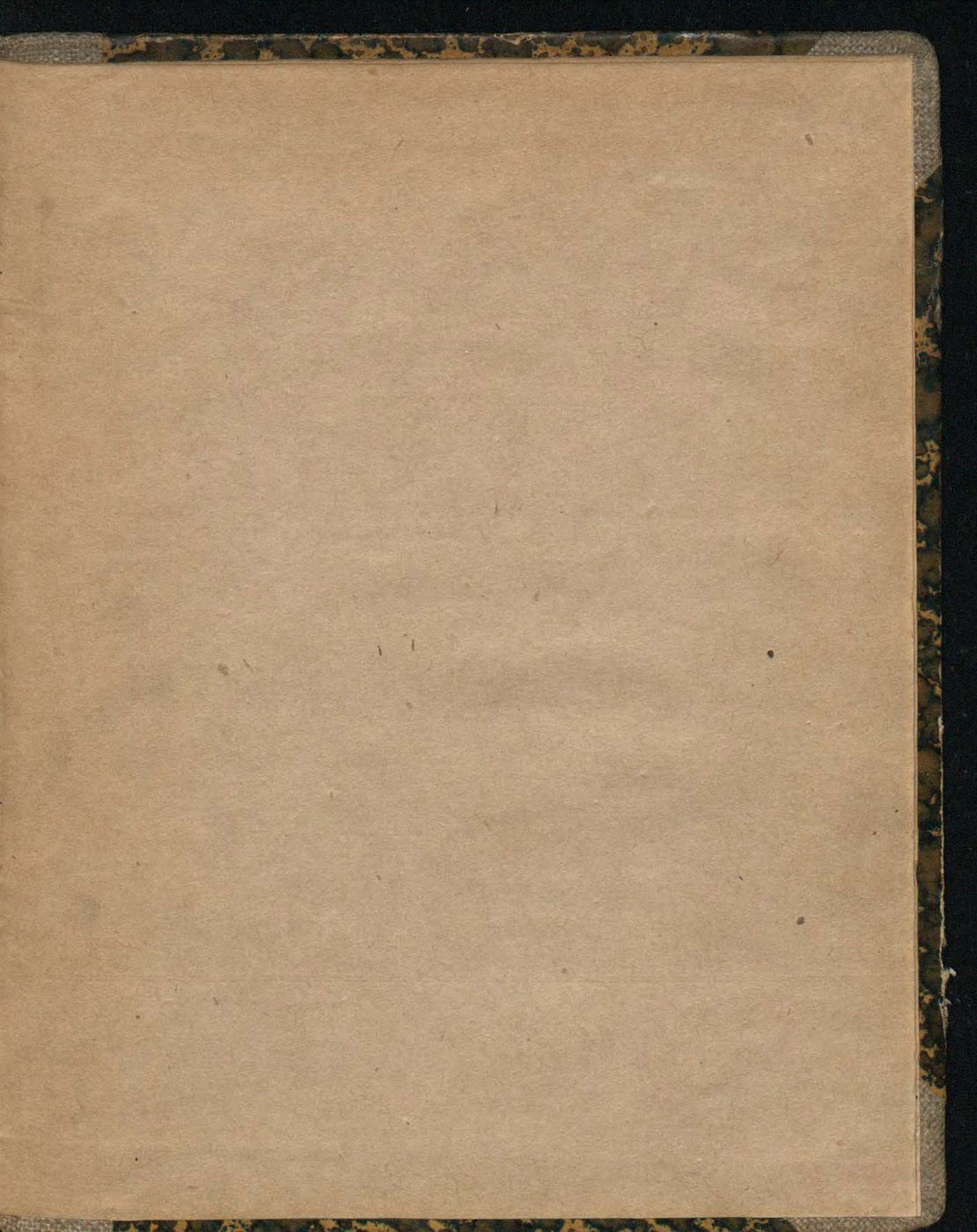
Byści do mi ba, machyści do pi kta.

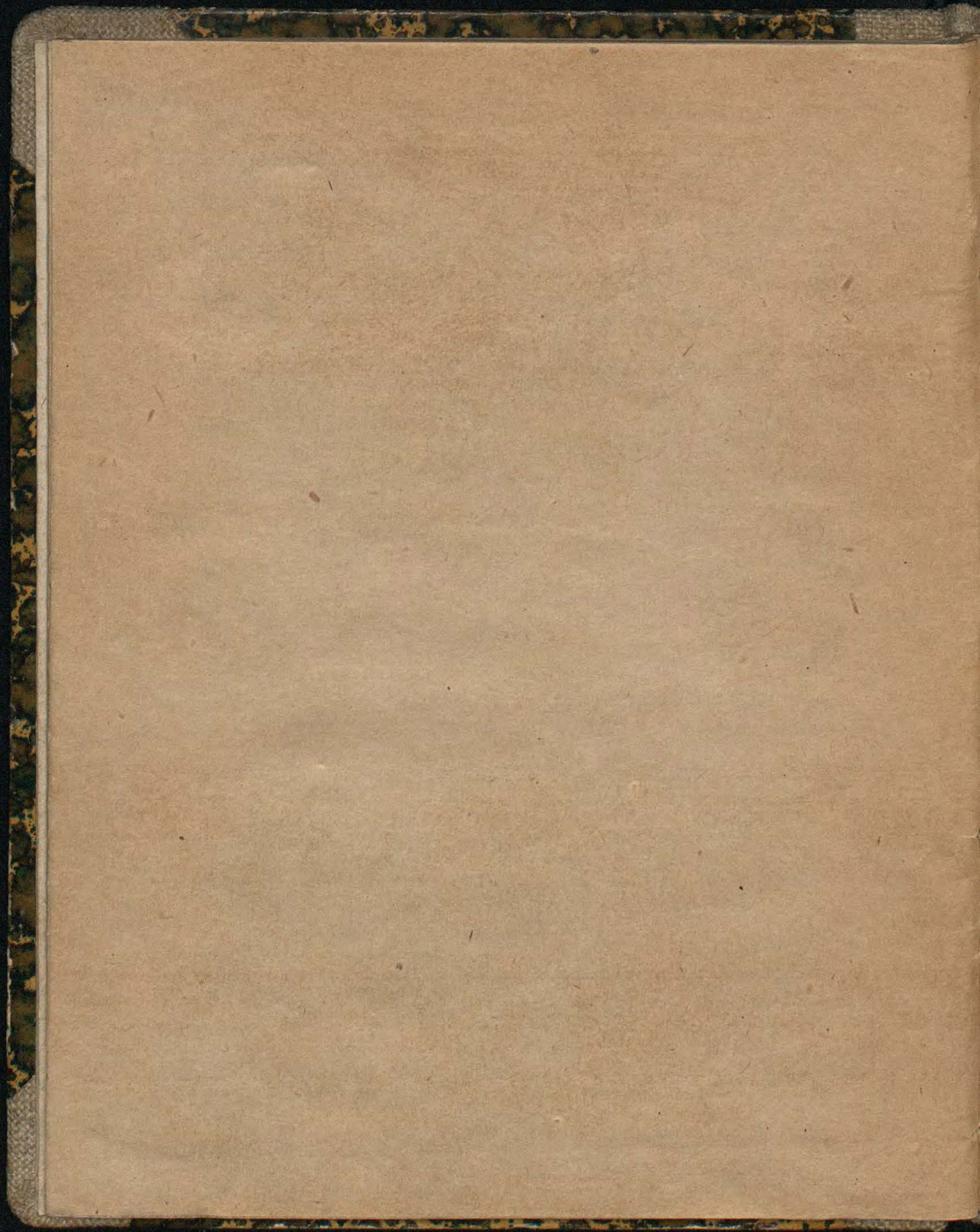
W pielu smood.
lym, kaha Tabá.
Ka.
kabantha woha.
na y wdy mal.
by abel hie nie.

Ty sprosny Tábáczniku nie Venerę lice/
Należy tobie / ale sprosney czabánice /
Jupiter skarzy żeś ty powietrze zepsował /
Nie zna gdzie przed Kurzawa strząły wyręchtował.
I zálorny Cupido olánal od Tábaki
I milosnyh mu Belkow záginały ślaki.
Czesło śle maż do Pány slużebney omył /
A ona miasto meżá sluga śle pośli /
Przez śle y Juno bierze z dymu jak napredzey /
Minerwá tákich sinrodow niechce cierpieć wiaccy.
Saturnus ten śle kruci / á zás Phabus złoty /
Przymiera swoje śáśność gastyh dymow wrocę /
I piękne Ceterzynie obumárły zbożá /
Florydzine kwiateczki poschły áże grożá /
I krwawe zápornały oreża Mársowe
I Tábáczny mu czyni dym / piersá nie zdrowe.
Śiacza z oczú Báchowi czerwone strumienie /
Ze Vulkána ták dlugo cierpia podźwienie.
Pytája zátym / dawno przywył do Tábaki ?
Nie dawno rzecze / ale stráśne dymne ślaki /
Wypuści znouw nosem / ze ślońce zámity /
I czarnoćiemne czáśy ściemie ogarnáły.
Oracz przypad / bo wołow u plugá nie widzi /
I kupiec przerwał hándel ciemne czáśy hydzi /
I po morzu okręty ná Potwicáchy stoja /
Drog wiádomi ptalgrzymi śic śle w droge boja.
Spis w chrosćcinách śtychne śtáda capow dużych /
Zániechawşy złoleczeł po gorách pápużych.
I práśtvo nie wydáje głosow ulubionych /
R gádzina ucichlá niż / wkrzákách zielonych.
Surman śiadł przy towarze á oczyma mruży /
Dla kálney z wozem nie śmie pojechać káruży.
I Phabus urobiony z naczyśtşego z toćá /
Záwárt śwey świecney twarzy / ná wşyśtel świát wrośł.
Pfe zákryżna Bogowie / gdzie Vulkan Tábáke ?
Gdzie wziął maż twoj Venero, te sprosno przysínáke ?
Ozwie śle Vulkan zátym / Kiedym z uczy wyşedł /
Aż jáktis Ptábekeł lotem do mnie przyşedł /
Mowiac ze Plutonowe to jest rozkazánte /
Abym śle z gor ślárczyśtyh náwiedzil Vulkána.
I przyntośt mi co Kurzy Tábáke w podareł /
Jáká tu niebýváła w tym świećcie / Jármáreł.
Ja widzác żem śle y krzy ptwó nie przyşożył.
Zanim w Miney śágodzie / śwych śmáłow zákóżył /

Dyabat bo wymyślił.

Chętnem wstał y począł pisać / Puzzał Bogów licę;
 Ze się zaciemny światá wbyłskiego granice /
 Zwłaszcza zátym Bogowie poglądając wstąja
 Precz z Bántketu chęć jáchąc do domow się mája /
 Krzyżnie zátym Jupiter, mówiac; ty Vulkáne
 Nie czyni piękelných / z Krájow niebieskich / odchýlanie /
 A jestie się podoba Tabáká Kurzona /
 Smroc nie Bracie jáko chęć / w domu u Plutóna;
 Bo świadom takich miedzy Bogami nie trzebá /
 Precz do Dyabla wyrzuc takie zielsko z niebá /
 Boć pewnie bysłkawica wytraca ja z gęby
 Jest nię czarne dłużej kurzić będziesz zęby,
 Porwał Mercuri Tabák bez wiełtich jawodow
 Brzucit / jeł do Judyńskich z łeciáta narodow /
 Przysiał to Amerýtan z jedździym weselem
 Wniemając ze to byto Jupitrowym zieleń /
 Góje dopiero co żywo Tabáká smrodził /
 Nozdżami jáko dwiema łominy kurżył;
 Właśnie jáko wictoryń co w się wodę topie
 To ja znowu wypuszcza wznow sfo sążni chłopye,
 Co żywo się zdobýwa do swojey winicy /
 Oná się im tej trzemi / by łakot w pszenicy /
 Przypytanie potym Hispan od Łągowy wody /
 Ktory za szczesciem náłazł Brásłtjeskie grody /
 Z nápiertw Europr Tabáká Hispani /
 P Francá zapmrodził / potym Allemáni /
 Z Włochami od nich wjeini / potym jásis Anglie
 Z Francuzem ja polubil / barzej niżli Kánglik,
 Nás tej Kájur obacit á Swed Tabák wije
 Z smiechu zęby wyszczerył á pociąga sýe,
 Njece: gdnbyście mie też chęćci pocestowác /
 Mogłbym wam tes korepńkiem grochu oddarowác,
 Dat mn Sýot knot Tabák / on pięć koreń grochu /
 Dżetnie / Pan Bog záplác łápi Pánie Włoch,
 Sposzýł / ále z Kájurá już śmierdzi Tabáká /
 Perfumy nosem puszcza / bym już jáł obłóć,
 Z u nas już piękna miodź bawit się Tabáká /
 Póluć dowcip y kózum by truciyna jáć,
 Póluję cie uprzywimie zwiedziony Poláku /
 Wbacz się y jántechaj tátego przysmaku,
 Mnie z drompa słáć winá / winá rostosnego /
 P spocę tufel piwá / bębrze wyskatego
 Nij tá Tabáká bęzýdła z śmierdzącym jápachem /
 Co się trzebá używác zbelágnia y z kráchem,
 Wólę często kostowác winá Wegerństego /
 Łeńke Pióra z Symonem / winá Hispanńskiego
 Wólę pić Konńskie wino / Seten; y Kánary /
 Wólę táńke Metant / y dobrę Miod stary,
 Niechaj cie pięć wýwya Tabáká smrodziwa /
 Od winá wýśláństego / sýłowiel czerstwy bywa.





H50 —

2.17.63

082028

